

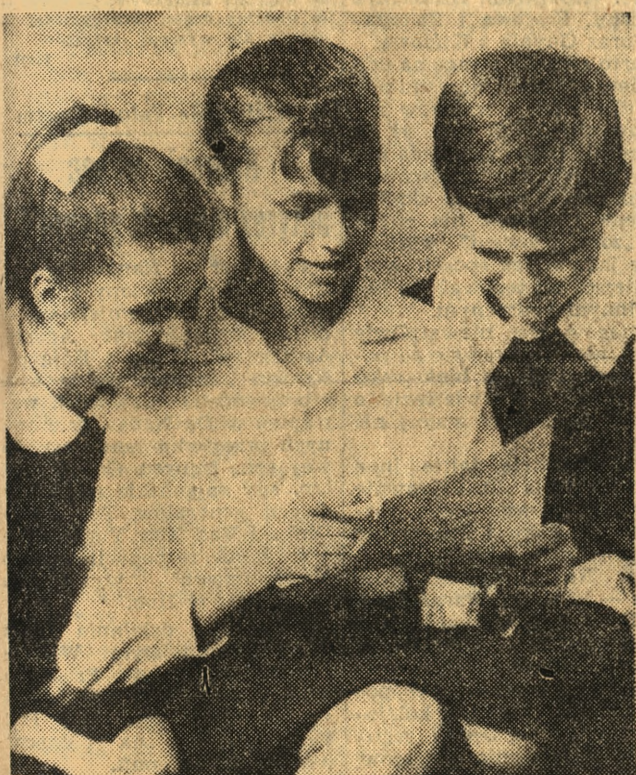
Delegacja KPCz
gości dziś
u konińskich górników

Jak już informowaliśmy, w Wielkopolsce przebywa czteroosobowa delegacja Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji z kierownikiem Sektora Prasy w Wydziale Ideologicznym KC KPCz — Józefem Vohnoutem na czele. Wczoraj odbyło się spotkanie delegacji z kierownictwem Wydziału Propagandy i Kultury KW PZPR, w którym wzięli także udział przedstawiciele, kierownictwo poznańskiej prasy, radia i telewizji. W kilkugodzinnej dyskusji podzielono się doświadczeniami z kierowaniu środkami masowego przekazu w obu krajach.

Po południu goście czechosłowaccy zwiedzili Targi, a dzisiaj odwiedzają koniński rejon górniczo - energetyczny, skąd udadzą się do Łodzi. (ms)

S. Jędrzychowski
u prezydenta Saragata

Prezydent Włoch Giuseppe Saragat przyjął 23 bm. przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, Stefana Jędrzychowskiego. Podczas rozmowy obecni byli minister budżetu, Giovanni Pie-raccini i ambasador PRL w Rzymie A. Willmann. (PAP)



Fot. — K. Przychodzki

Powołano Społeczny Komitet Budowy
Poznańskiego Ośrodka Radia i TV

Rosnąca bardzo szybko liczba telewizorów i radioodbiorników oraz wzrastające zadania poznańskiego radia i tv już dawno wyprzedziły możliwości techniczno-lokalowe obu tych instytucji. Dlatego też pilnym zadaniem stała się budowa nowego ośrodka, szczególnie dla potrzeb poznańskiej tv, mieszczącej się w prowizorycznie adaptowanym, ciasnym pomieszczeniu.

Celem przyspieszenia budowy nowego ośrodka dla poznańskiego radia i tv, powstał w Poznaniu — z inicjatywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR — Społeczny Komitet Budowy, w którego skład weszło 75 przedstawicieli organizacji, instytucji i większych zakładów pracy Poznania i Wielkopolski. Na pierwszym zebraniu w dniu 23 VI dokonano wyboru prezydium tegoż komitetu.

Przewodniczącym został J. Kusiak, przew. Prezydium RN m. Poznania. Zastępcami: St. Kubiak — redaktor naczelny Radia i TV i K. Przysięcki — architekt wojewódzki. Sekretarzami: Wł. Napierała — dyr. techniczny Radia i TV i H. Powelski — dyr. finansowo-administracyjny tej instytucji. Na skarbnika komitetu wybrano A. Przestalskiego — przewodniczącego MKPG, zaś na jego zastępcę — L. Stajkowski, kier. Wydziału Finansowego RN m. Poznania.

Poza tym dokonano także wyboru 6 członków Prezydium Komitetu. Zostali nimi:

Rok XXII
Wyd. A

Poznań
piątek 24 VI 1966 r.

Cena 50 gr
Nr 148 (6955)

Ostatni dzwonek
- pożegnanie szkoły

Uczniowie Poznania i województwa przeżywają dzisiaj nie małe emocje. Podczas odbywających się w każdej szkole uroczystości zakończenia roku szkolnego 1965/66 otrzymują świadectwa.

Dla większości uczniów jest to radosny moment. Mniejszość zaś, która w ciągu roku bagatelizowała sprawy nauki, ze wstydem spogląda dzisiaj na swoje stopnie. Gdyby nie zabrakło pilności, stopnie byłyby lepsze.

W szkołach podstawowych Poznania i województwa w za-konczeniu roku szkolnego bieżącego udział ponad 411.590 uczniów, z tego w Poznaniu około 59.190. Klasy VII ukończyło w Poznaniu blisko 8110 uczniów, a w województwie około 46.410. Z ogólnej liczby

siedmioklasistów około 40 procent rozpocznie we wrześniu naukę w szkołach zawodowych, a 60 procent — w klasach VIII szkół podstawowych.

Rok szkolny 1965/66, zakończyło 18.160 uczniów poznańskich szkół zawodowych i techników. W województwie uczyło się w tych szkołach blisko 23.940 młodzieży. Do liceów ogólnokształcących uczęszczało w naszym mieście ponad 10.480 uczniów, a w Wielkopolsce — 27.700.

Na zawsze żegna dzisiaj szkołę 3350 absolwentów poznańskich szkół zawodowych i techników oraz 5220 w województwie. Licea ogólnokształcące kończy w Poznaniu 2200 absolwentów. W Wielkopolsce zaś opuszcza te szkoły 5100 absolwentów.

Zakończenie roku szkolnego obchodzą także słuchacze innych placówek oświatowych, m. in. szkół przysposobienia rolniczego i liceów dla pracujących. (a)

Wojewódzka narada
powiatowych architektów

Z udziałem wiceministra budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — Stanisława Araszkiewicza, przewodniczącego Prezydium WRN — Stanisława Cozasia, kierowników wydziałów: Budownictwa i Architektury, Rolnictwa i Handlu tegoż Prezydium oraz I sekretarza KP PZPR — Józefa Cichowłasa zakończyła się wczoraj we wrześniu dwudniowa narada powiatowych architektów województwa poznańskiego.

Ta obfita we wnioski narada poświęcona była omówieniu sposobów realizacji uchwał VI Plenum KC PZPR w sprawie doskonalenia procesu inwestycyjnego w ogóle a inwestycji rolnej w szczególności. W latach 1960—70 budowlane inwestycje rolne w Wielkopolsce będą o 90 procent większe niż w ubiegłej 5-letce i pochłonią prawie 7,5 miliarda złotych. Dla interesu społecznego nie jest więc obojętne w jaki sposób te olbrzymie kwoty zostaną wydatkowane i kiedy zaczną owocować.

Na naradzie stwierdzono, iż w ostatecznym rachunku, o rozmiarach budownictwa rolnego, szczególnie indywidualnego zadecydują trzy czynniki: powszechna dostępność pełnego zestawu materiałów budowlanych (tu braki są bardzo duże), łatwość nabycia dokumentacji techniczno-prawnej oraz wystarczająca moc wykonawcza i to zarówno wyspecjalizowanych przedsiębiorstw jak i fachowych rzemieślników wiejskich.

Powiatowi architekci, tkwiący głęboko w terenie, przekazali przedstawicielom władz mnóstwo cennych spostrzeżeń z dziedziny obyczajów, potrzeb i możliwości inwestycyjnych wsi a także działania dotychczasowych przepisów prawa budowlanego, formowania planów zagospodarowania przestrzennego powiatów i tworzenia tak zwanych wsi rozwojowych.

Wiceminister St. Araszkiewicz uznał naradę wrześniową — pierwszą tego typu w kraju po VI Plenum — za bardzo pożyteczną. (p.ch.)

Parlamentarzyści
Jugosławii w Polsce

Na zaproszenie marszałka Sejmu — Czesława Wycecha przybyła w czwartek z wizytą do Polski delegacja parlamentu jugosłowiańskiego — Skupszczyzny Związkowej z jej przewodniczącym — sekretarzem KC Związku Komunistów Jugosławii Edwardem Kardeljem.

W Warszawie na lotnisku Okęcie udekorowanym flagami narodowymi Polski i Jugosławii gości witali: marszałek Sejmu — Czesław Wycech, wicemarszałkowie Sejmu — Zenon Kliszko i Jan Ka-rol Wende, grupa posłów.

W czwartek w godzinach po południowych przewodniczący Rady Państwa — Edward Ochab przyjął w Belwedrze delegację Skupszczyzny Związkowej z jej przewodniczącym, sekretarzem KC Związku Komunistów Jugosławii — Edwardem Kardeljem. (PAP)

Ludzie morza
u J. Cyrankiewicza

Premier Józef Cyrankiewicz przyjął wczoraj, w związku z Dniami Morza, zasłużonych pracowników gospodarki morskiej: marynarzy, rybaków, stoczniovców i portowców.

W spotkaniu uczestniczyli: sekretarz KC PZPR — Bolesław Jaszcuk i minister żeglugi — Janusz Burakiewicz.

Jeden kontrakt
za 33 mln zł dew.!

Wczoraj w godzinach popołudniowych nasza centrala Mo-toimport podpisała umowę z odbiorcami radzieckimi na dostawę partii silników dieselskich. Wartość tego kontraktu eksportowego sięga 33,3 mln. zł dew.

Pierwsza partia silników do starczona będzie do ZSRR w połowie przyszłego roku, pochodzić one będą z Zakładów Mechanicznych im. Nowotki w Warszawie.

Kiedy już mówimy o nowych kontraktach eksportowych wymieńmy jeszcze kilka innych ciekawych umów. Za ponad 2,8 mln. rubli dostarczymy do ZSRR obrabiarki specjalne, uniwersalne karuzelowe, także wysłamy większą partię kosmetyków, do Bułgarii natomiast obrabiarki do drewna, do Jugosławii — obrabiarki do metalu oraz urządzenia górnicze, do NRD — centrale telefoniczne oraz aparat do ciągłej dyfuzji cukrow niczej. Kontrakt ten podpisany ostatnio przez Cekop jest kolejną osiemdziesiątą z rzędu umową na eksport tego urządzenia, a przy tym piątą — z odbiorcami z NRD. Sprzedaliśmy także 15 000 stabilizatorów telewizyjnych do W. Brytanii oraz meble skrzyniowe i krzesła do — USA i Holandii. Umowy eksportowe podpisuje też nasza „Desa”, sprzedając artykuły dekoracji wnętrz do krajów zachodnich.

Z kolei zakupiliśmy za granicą wiele potrzebnych nam wyrobów: w ZSRR — 10 000 radioodbiorników tranzystorowych, w NRD, W. Brytanii, na Węgrzech i we Włoszech — lekarstwa, maszyny budowlane

UWAGA!
Przypominamy, że dzisiaj o godz. 15 (a nie o 12 jak po-daliśmy pierwotnie), na terenie ekspozycji NRD (hala 14 MTP) — odbędzie się losowanie nagród Wielkiego Konkursu Targowego.

S. Ignar przyjął
duńskiego ministra

Wiceprezes Rady Ministrów — Stefan Ignar przyjął w czwartek przebywającego w naszym kraju min. rolnictwa Danii — Christiana Thomse-na i jego najbliższych współpracowników. W spotkaniu uczestniczyli min. rolnictwa — Mieczysław Jagielski.

Obie strony uznały za celowe i pożyteczne dalsze rozwijanie i zacieśnianie współpracy w dziedzinie rolnictwa między Danią i Polską.

„Wielki skok“
generała de Gaulle'a na Syberię

Francuskie opinie
o pierwszej części rozmów

W dniu wczorajszym przebywający w ZSRR prezydent Francji gen. Charles de Gaulle rozpoczął podróż po Związku Radzieckim, udając się specjalnym samolotem „H-18" do Nowosybirska.

Lotnisko „Wnukowo-2" udekorowane było flagami państwowymi Francji i Związku Radzieckiego. Szef państwa francuskiego przybył na lotnisko w jednym samochodzie z przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołajem Podgornym, który towarzyszyć będzie prezydentowi de Gaulle'owi w podróży.

Gen. de Gaulle, jego małżonka, minister spraw zagranicznych Maurice Couve de Murville oraz inne francuskie osobistości oficjalnie prócz Nowosybirka odwiedzą również Leningrad, Kijów oraz Wołgograd.

Agencja TASS podała, że gen. de Gaulle przybył w godzinach południowych do Nowosybirka.

Lot z Moskwy do Nowosybirka, który trwał blisko 5 godzin odbył się bez zakłóceń. Na całej trasie panowała piękna słoneczna pogoda.

Na udekorowanym flagami państwowymi Francji i ZSRR

lotnisku Tołmaczewo pod Nowosybirskiem prezydenta Republiki Francuskiej i przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. Podgornego powitali liczni mieszkańcy miasta z przewodniczącym Komitetu Wykonawczego Nowosybirskiej Rady Obwodowej A. Zwieriewem na czele.

W dniu wczorajszym program nie przewidywał żadnych uroczystości. Prezydent de Gaulle odpoczywał, a dzisiaj będzie zwiedzał miasto i okolice.

Po zakończeniu pierwszej części radziecko-francuskich rozmów politycznych podejmowane są w Paryżu próby sporządzenia wstępnego bilansu. Podobnie jak w ustosunkowaniu się do całej wizyty, stanowisko komentatorów nie jest jednomyślne w ocenie jej rezultatów politycznych. Dla prasy prawicowej wyniki te są nikłe. Gaullistowska „La Nation" stwierdza natomiast, że drugi dzień rozmów politycznych był bardzo owocny zarówno w płaszczyźnie dwustronnych stosunków francusko-radzieckich, jak i w sprawie odprężenia między Wschodem i Zachodem.

Na poparcie swego stanowiska dziennik przytacza takie fakty jak porozumienie o współpracy technicznej i kosmicznej, zgoda na odbycie trzeciej tury rozmów, czy reakcje radzieckie na wizytę szefa państwa francuskiego. „La Nation" stwierdza więc, że jeśli nawet utrzymują się pewne rozbieżności, co jest rzeczą normalną, to stworzono klimat zaufania. (PAP)

Poznański Chór Chłopców
wyjechał do ZSRR

80-osobowy Poznański Chór Chłopców pod dyktando Jerzego Kurczewskiego udał się w nocy z 22 na 23 bm. w podróż artystyczną do ZSRR. Pierwszy koncert odbędzie się 26 bm. w Leningradzie w ramach festiwalu „Białych nocy". Następnie młodociani artyści wystąpią w Tallinie, Rydze i w Wilnie.

W repertuarze — polska młoda dawna (Wacław z Szamotuł), współczesna (Szymanowski, Moniuszko, Krenz) oraz obca m. in. Sostakowicz, Ravel, Bartok, Brahms i Strauss. (PAP)



Modele wielkich śmigłowców transportowych wystawione w pawilonie radzieckim są z zainteresowaniem oglądane, zwłaszcza przez najmłodszych.
CAF — fot. Staszyszyn

Strajk protestacyjny
u Kruppa

Poranna zmiana załogi stalowni Hoentrop w Bochum, na leżącej do koncernu Kruppa, przystąpiła w czwartek do strajku. Pochód demonstracyjny złożony z 8000 metalowców udał się do siedziby zarządu Kruppa w Bochum. Robotnicy protestowali przeciwko zamiarowi koncernu zwolnienia 3000 metalowców zakładów w Bochum i Rheinhausen. Równocześnie także i w Rheinhausen doszło do akcji protestacyjnej załogi tamtejszej stalowni. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM w dniu 24 bm. przewiduje się zachmurzenie niewielkie i umiarkowane na zachodzie kraju, a w godzinach południowych i w centrum wzrost zachmurzenia i miejscami przelotne opady i burze. Temperatura w ciągu dnia od 22 st. do 28 st. Wiatry umiarkowane.

Dokończenie na str. 2

Ile zjadamy owoców południowych?

Ponad 27 mln. zł dew. wydatkowaliśmy w ub. roku na zakup owoców południowych: cytryn, pomarańczy, bananów i grapefruitów. Jest to w przybliżeniu nieco więcej niż uzyskaliśmy za eksport np. cementu (685 tys. ton w ub. roku); ale np. sprzedaż ziemniaków dała nam 2 razy więcej dewiz.

W 1965 r. sprowadziliśmy 41 tys. ton cytryn, o 14 tys. ton więcej niż w 1964 r. Trzy czwarte cytryn zakupiliśmy we Włoszech (sycylijskie), a pozostałe — głównie w Grecji i Hiszpanii. Z 18 tys. ton pomarańczy (w 1964 — 12 tys. ton), połowa pochodziła z Hiszpanii, reszta z Izraela, Cypru, Włoch i kilku innych krajów. Głównym naszym dostawcą bananów (1330 ton w ub. roku) jest Ekwador, a grapefruitów — Kuba.

Chociaż zaopatrzenie w owoce południowe znacznie się ostatnio poprawiło, spożycie ich w kraju jest nierównomierne. W warszawskich rodzinach spożywa się przeciętnie 6,10 kg świeżych owoców południowych rocznie na osobę. W Łodzi — 4,7 kg, Krakowie — 4,3, Poznaniu — 4,1 i w woj. katowickim — prawie 4 kg. W woj. zielonogórskim każdy członek badanych rodzin zjadł w ciągu ub. roku tylko 1,3 kg tych owoców, w białostockim — 1,5, a w poznańskim 1,6 kg. (PAP)

Jeden kontrakt za 33 mln zł dew.!

Dokończenie ze str. 1

nasz partner handlowy oferuje nam zarazem usługi swojego poważnego portu morskiego w Bejrucie, a także atrakcje turystyczne tego uroczego kraju. Ze strony libańskiej jest również zainteresowanie wieloma polskimi wyrobami (otworzyliśmy np. w Bejrucie salon obrabiarek), a zwłaszcza wyposażeniem zakładów przemysłowych, kompletnych obiektów oraz statkami rybackimi. (ZS)

DUŃSKA OFERTA

Bilateralne stosunki polsko-duńskie w dziedzinie wymiany towa-

Powołano Społeczny Komitet Budowy

Dokończenie ze str. 1

rzono także 4 komisje: propagandy, ekonomiczno-techniczną, organizacyjną oraz rewidującą.

Nowy ośrodek został zlokalizowany na obszarze 7,5 ha między mostami Rocha i Marchlewskiego. Oprócz pomieszczeń dla radia i tv (4 studia, w tym jedno o pow. 300 m kw.), przewidziano w nim salę koncertową na 900 miejsc, która będzie służyć także na publiczne koncerty. Na szczycie wieży przekątnikowej zaplanowano małą kawiarenkę. Kubatura całości budynków przekroczy 100 tys. m sześć.

Zadaniem nowo powstałego komitetu będzie gromadzenie funduszy społecznych na koszty dokumentacji i samej budowy, w której partycypują władze naczelne radia i tv. Dodajmy, że projekt jest tak pomyślany, iż budowę można będzie prowadzić etapami. Jej rozpoczęcie i zakończenie jest oczywiście zależne od współudziału całego społeczeństwa. Sądymy, że tej aktywnej pomocy nie zabraknie. (wch)

Statuszek na Atlantyku

Zdobycia oceanów w małej łódce

72-letni kapitan William Willis opuścił w środę Nowy Jork, udając się na 3-metrowej łódce w podróż przez Atlantyk. Maksimum w ciągu 70 dni pragnie on dopłynąć do portu Plymouth w W. Brytanii.

W łodzi jest tak mało miejsca, że William Willis będzie w niej spał na siedząco. 72-letni kapitan jest znanym zdobywcą oceanów. W 1954 roku również samotnie przepłynął w ciągu 115 dni Pacyfik. Przed dwoma laty natomiast wyruszył na tratwie z Ameryki Południowej do Australii przebijając tę trasę podczas 204 dni. (PAP)

Walka o zakończenie wojny w Wietnamie

XVIII Zjazd Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych

W środę wieczorem rozpoczął się w Nowym Jorku XVIII Zjazd Komunistycznej Partii USA. Bierze w nim udział ponad 300 delegatów z 40 stanów oraz przeszło 500 zaproszonych obserwatorów nie będących członkami partii.

Głównym tematem zjazdu jest walka o zakończenie agresywnej wojny w Wietnamie,

Polskie prawa jazdy ważne za granicą

Ministerstwo Komunikacji informuje, że polskie prawa jazdy kategorii I, II, III, IV i VB, wydane po 1 stycznia 1964 r. — odpowiadające wzorom zamieszczonym w Monitorze Polskim nr 73/1964 — są uznawane jako ważne na obszarze Belgii, CSRS, Danii, Finlandii, Francji, Holandii, Jugosławii, Luksemburga, Szwajcarii i Wielkiej Brytanii. Posiadacze tych dokumentów, udający się samochodem do wymienionych krajów nie muszą więc zaopatrywać się w prawa międzynarodowe.

PAP

konieczność demokratycznej przebudowy amerykańskiego systemu politycznego, równoprawienie mniejszości narodowych oraz zniesienie najbardziej drastycznych nierówności w podziale dochodu narodowego.

Na zjazd zostali zaproszeni przedstawiciele 85 partii komunistycznych i robotniczych z całego świata. Departament Stanu nie udzielił jednak ani jednej wizy wjazdowej delegatom bratnich partii.

Zjazd KP USA rozpoczął się od przemówienia wygłoszonego przez członkowego rzecznika KP USA, Gus Halla. Przedstawił on uczestnikom zjazdu nowy program partii oraz wezwał do wnikliwej analizy sytuacji politycznej w USA oraz polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych.

Gus Hall podkreślił m. in. że zbrodnica agresja Stanów Zjednoczonych przeciwko narodowi wietnamskiemu rzuca ponury cień na przywódco-
w USA. Sumienie narodu amerykańskiego nie powinno uspo-

koić się dopóty dopóki ostatni żołnierz USA nie opuści Wietnamu, dopóki naród wietnamski nie uzyska całkowitego prawa decydowania o swoich sprawach.

Na pierwszym posiedzeniu odczytane zostały liczne depesze powitalne od bratnich partii. Otwarcia zjazdu dokonał zasłużony działacz partii, Henry Winston, który podczas pobytu w więzieniu federalnym stracił wzrok na skutek niehumanitarnego traktowania przez straż więzienną. (PAP)

Nowe władze Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego

23 bm. w Warszawie odbyło się pierwsze plenarne posiedzenie rozpoczynające swą 3-letnią kadencję nowej Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego.

Przewodniczącą Rady minister szkolnictwa wyższego prof. dr Henryk Jabłoński podkreślił, iż nowo wybrana rada powinna się koncentrować na wprowadzaniu w życie, zapoczątkowanej przez poprzednią radę, reformy studiów wyższych.

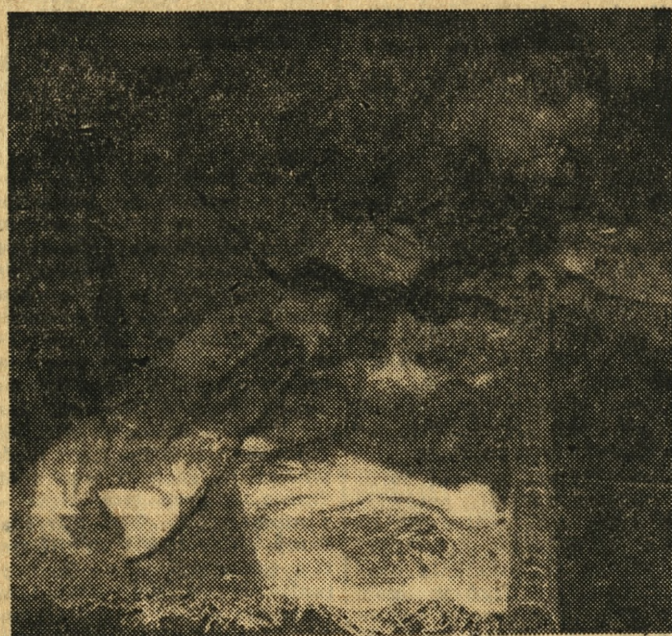
Wybrano Prezydium Rady Głównej oraz powołano 6 sekcji. Sekcję Rada Główna wybrała prof. dr Mariana Kamiński (AGH Kraków). Przewodniczącym sekcji uniwersyteckiej został — prof. dr Aleksander Gieysztor (Uniwersytet Warszawski), technicznej — prof. dr Jerzy Mutemlich (Politechnika Warszawska), medycznej — prof. dr Jan Czakaj (AM Kraków), rolniczej — prof. dr Władysław Węgorz (WSR — Poznań), ekonomicznej — prof. dr Seweryn Kruszczyński (WSE — Poznań), pedagogicznej — prof. dr Zofia Krygowska (Wyższa Szkoła Pedagogiczna — Kraków). (PAP)

Ostrów Lednicki czeka na turystów

Do dużych atrakcji tegorocznej sezonu turystycznego należy rezerwat archeologiczny na Ostrów Lednicki koło Gniezna.

Organizatorzy rezerwatu dobrze przygotowali się na przyjęcie turystów. Uporządkowano drogi dojazdowe, zorganizowano parking. Przy przeprawie na wyspę ustawiono XVI-wieczny wiatrak w którym urządzono miłą kawiarenkę. (PAP)

Odnaleziony sztandar



Wczoraj w siedzibie Zarządu Głównego ZBoWiD odbyła się uroczystość przekazania Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie sztandaru 2 Pułku Strzelców Podhalańskich. Sztandar ten, ukryty przez oficerów pułku pod koniec walk jednostki w czasie kampanii wrześniowej, przechowywany był w lasach w rejonie Gór Świętokrzyskich przez gajowego Józefa Jedynaka. W czasie niedawnej wycieczki literatów — kombatanów — szlakami walk jednostek WP i oddziałów partyzanckich w Górach Świętokrzyskich, gajowy przekazał sztandar prezesowi ZG ZBoWiD min. Mieczysławowi Mocarowi. Na zdjęciu: dyr. Muzeum ptk. Konieczny ogląda odnaleziony sztandar.

CAF — Telefoto

Próba samobójstwa żołnierza USA

Młody żołnierz amerykański Robert Meyel usiłował w środę popełnić samobójstwo w swoim mieszkaniu w Detroit. Nie chcąc brać udziału w działaniach wojennych w Wietnamie opuścił Meyel szeregi armii i usiłował wysadzić się w powietrze dynamitem w momencie, gdy policja przyszła go aresztować.

Ranny Meyel, który stracił przytomność, zabrany został do szpitala. (PAP)

Pasażerskie lato 66

Letni szczyt na kolejach

Na kolejach rozpoczyna się „Pasażerskie lato”; za dwa dni ruszą pierwsze pociągi z dziećmi na kolonie a wkrótce potem czeka kolejarzy masowy exodus lipcowych urlopowiczów. Wszystkich nie da się, niestety, wywieźć bez tłoku i niewygód, ponieważ PKP nie mają na to dostatecznej ilości wagonów i lokomotyw.

Ten kłopot powtarza się zresztą od wielu lat. Niemniej podjęto wysiłki, aby istniejący tabor był jak najlepiej wykorzystany: zwiększono — i tak wygórowane już — przebiegi wagonów, drobniejszych napraw wagonów dokonywać się będzie na stacjach, bez wyłączenia ze składu itp.

Co w rezultacie zyskują letni pasażerowie kolei? Przede wszystkim przedłużono okres kursowania pociągów sezonowych. Pociąg ekspresowy „Neptun” będzie od 29 bm. prowadzony przez lokomotywę spalinową z 11 wagonami do Gdyni i Helu — (na tej trasie jest największa frekwencja) i 2 wagonami do Olsztyna. Dodano mu łącznie 5 wagonów. Połączono Kraków ze Świnoujściem i Szczecinem dodatkowym pociągiem pospiesznym. Rzeszów i Lublin otrzymały nowy pociąg pospieszny do Ustki. Wprowadzono szybki dzienny pociąg z Warszawy na Pojezierze Augustowsko-Suwalskie, a pociąg ze stolicy do Białogardu przedłużono do Kołobrzega. Kursujący tylko w okresach świątecznych pociąg z Poznania na Wybrzeże Gdańskie będzie w lecie (od 29 czerwca) jeździł codziennie. Dodatkowe połączenia uzyskały Warszawa i Łódź z Jelenią Górą i Kłodzkiem, Szczecin z Kielcami, Kudową i Zakopanem oraz Gdynia z Kudową.

Warto zwrócić uwagę na udogodnienia dla uczestników wczasów FWP i wczasów zakładowych. Od 21 bm., aż do 8 września, kursować będą pociągi, w których miejscówkę otrzymuje się wraz ze skierowaniem. Ponieważ nie wszyscy „zorganizowani” wczasowicze jadą w ten sposób, wolne miejsca odpuszczają się gdzie indziej. Pociąg jest niewątpliwie wygodny, ale zwiększa się na pewno przewozy: w bieży roku PKP planują przewieźć o 60 mln. pasażerów więcej niż w ub. r.

Podjęte są także inne przedsięwzięcia dla usprawnienia ruchu pasażerskiego, rozładowania tłoku i stworzenia lepszych warunków podróżowania. Na uwagę zasługuje akcja — konkurs „Pasażerskie lato 1966”, organizowana przez Ministerstwo Komunikacji, Związek Zawodowy Kolejarzy i tygodnik „Sygnały”. W poszczególnych okręgach kolejowych oceniać się będzie, regularność kursowania pociągów, poziom i sprawność informowania podróżnych, porządek i higienę pomieszczeń dworców, gastronomię kolejową, jakość usług „Polresu”. Specjalnie punktowane będą różne wartościowe inicjatywy. Wyróżnione DOKP otrzymają wysokie nagrody pieniężne.

Grunwald zakończył szkolenie

Wczoraj odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolenia partyjnego w Grunwaldzie. W uroczystości udział wzięli członkowie egzekutywy KD PZPR oraz kierownik Wydziału Propagandy i Kultury KW PZPR A. ANHOLCER i kierownik Wojewódzkiego Ośrodka Szkolenia Partyjnego — J. SIENKIEWICZ.

W zagajeniu — I sekretarz KD M. JAKUBOWICZ powiedział m. in., że w szkoleniu partyjnym uczestniczyło 4.500 osób zorganizowanych w 98 zespołach. Poważną grupę bo aż 1575 osób stanowią bezpartyjni. Ważne przy tym, że obserwowało się stosowne nie coraz lepszych metod szkolenia, bardziej pogłębionych i zbliżonych do życia.

Referat o lokalności wygłosił sekretarz KD CZ. SKRZYPEK. Scharakteryzował on szkolenie minionego roku, podkreślając liczne dodatnie zjawiska. Wskazał także, zwłaszcza na te pojawiające się jeszcze niedomagań — na zadania dla aktywistów na następny rok. M. in. trzeba dążyć do rozszerzenia szkolenia w sensie liczby uczestników, zwłaszcza kobiet, a także w sensie urozmaicenia tematyki. W nowych programach należy poświęcić więcej miejsca sprawom światopoglądowym i ideologicznym.

Licznym wykładowcom wręczono nagrody książkowe, po czym — w drugiej części uroczystości — odbyły się występy artystów. (zm)

W Wietnamie Południowym

Represje wobec antyreżimowych generałów

Były mer Da Nangu, Nguyen Van Man postawiony zostanie przed trybunał wojskowy — donosi korespondent Agencji Associated Press z Sajgonu. Nguyen Van Man był jednym z przywódców masowych wystąpień w Da Nangu skierowanych przeciwko juncie wojskowej gen. Nguyen Cao Ky. 22 bm. siły sajskońskie schwytaly dwóch generałów Ton Thato Dinh i Van Xun Yuana, których żołnierze poparli ostatnio antyreżimowe wystąpienia buddystów w Hue.

Omawiając działania wojenne w Południowym Wietnamie Agencja France Presse po daje, iż najcięższe walki toczą się obecnie w prowincji Phu Yen, 370 km na północny wschód od Sajgonu. PAP

Ponowny wzrost napięcia na Cyprze

Na Cyprze — jak się wydaje — narasta nowa fala kryzysu. Napięcie uwidacznia się szczególnie w Nikozji, gdzie we wtorek, już po raz drugi w tym miesiącu, rząd cypryjski ogłosił bezwzględny zakaz przekraczania przez Turków granicy ich sektora stolicy cypryjskiej. Izolowanie tego sektora, gdzie mieszka ok. 40 tys. Turków cypryjskich, spowodowało ich gwałtowną reakcję i w środę zwrócili oni uwagę władz ONZ na wyspie na „groźną sytuację i konieczność zniesienia tego zarządzenia, zanim nie wywoła ono nowych komplikacji.”

Napięcie wzrasta również w mieście Paphos, w zachodniej części Cypru, gdzie Turcy wybudowali nowe fortyfikacje, po odmowie strony greckiej usunięcia posterunku policji utworzonego w tym sektorze. Także z innych miejscowości cypryjskich donosi się o różnych niepokojących incydentach między obu wspólnotami narodowymi wyspy. (PAP)

Dziśjszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciński

GŁOS WIELKOPOLSKI redaktor: Janusz Marciński. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 18. Centrala tel. 611-21. Łacznik: 611-22. Właściciel: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe „Głos Wielkopolski”. Druk: Zakłady Drukarskie im. M. Kasprzaka.

Telefony

• W zakładach przy ul. Findera 133 26-letni Al. Z. uderzony został obciążeniem w głowę, doznając rany ciętej nad okiem.

• Przy ul. Naramowickiej, przebiegając jeźdźcą wpadł pod przejeżdżający motocykl 12-letni Cz. K. Potłuczony chłopiec z raną ciętą czoła przewieziono do szpitala.

• 75-letni Z. G. spadł z dachu przy ul. Świdnickiej i złamał nogę.

• Poznańskie tramwaje zanotowały wczoraj 3 wypadki. We wszystkich miały miejsca zderzenia z takśówkami. (O godz. 6.40 przy ul. Dzierżyńskiego, o godz. 10.35 przy ul. Gajowej, o godz. 13.40 na placu Miłoj Gwardii). (K)

EUGENIUSZ PAUKSZA ich trzech i dziewczyna

Silniejsza fala chlupnęła nad nimi, zakryła, następna wyniosła ich nieco w górę, dojrzał wtedy brzeg ze słoną czubą ludzką, dziwnie teraz daleki ten brzeg, czyżby znosiło ich, on zaś nie miał siły, by przeciwstawić się naporowi prądu? Mocniej zadudnił nogami, wspierał się ramieniem o wodę, wspomagając się całym ciałem. Teraz czuł już, że płynnie, posuwają się, sekunda za sekundą pas plaży zbawczo się zbliża. Przebiegła mu przez głowę niedorzeczna myśl, że może i Danka już tam stoi wśród innych, przejęta, zdenerwowana, musi jej przyjemnie być na myśli, że to właśnie on uratował dziewczynę. Bo teraz już pewnie, że uratował.

Przeraził pisk, zaszamotało się ciało spoczywające w objęciu jego ramienia, dostrzegł rozwarłe, pełne panicznego lęku spojrzenie rudej. Chciał ją przestrzec, krzyknąć, że powinna zachować spokój, nakryła ich fala, znów lękął potężnie wody i wtedy poczuł jak dziewczyna gwałtownym szarpnięciem wyrwała się z jego objęcia, a ręce jej chwytają go kurczowo za szyję i oplatają z niezwykłą siłą w szukaniu zbawienia przed zachłannością morza.

Szarpnął się, jedną dłonią usiłując rozewrzeć kurczowy chwyt, paraliżujący możliwość ruchów, dławiący i duszący. Zanurzyli się. Odbijając się jeszcze nogami od wody, obydwoje dłońmi usiłując rozluźnić ucisk ramion rudej, chwytali powietrze, ale zduszone gardło już go nie przyjmowało, a ten uchwyt był jak cęgi żelazne, jak jakieś okowy. Odpychał jej ręce, głowę, ciało, na moment rozluźnił się ucisk ramion, udało mu się złapać nieco powietrza, ale zaraz ręce dziewczyny zwały się na jego szyję jeszcze bardziej kurczowo, może straciła przytomność, podświadomie tylko szukając w tym ruchu ratunku.

Zanurzyli się. Teraz znów była ciężka, ciągnęła ku dnu jak kamień. Dusila. Czarne, czerwone, rude kregi... Rude, czemu rude...

Odczepić się od niej, oderwać ją od siebie, powietrza, powietrza... Matka dowi się pewnie z depeszy, zawiadomienia koleżdy. Marzył o takich pięknych domach, jakich Polska jeszcze nie znała, ludzi się, że je będzie budował, robił projekty, naiwniak, głupi, na dnie nie trzeba domów, projektów, szkła ni żelbetu, niczego nie trzeba... Matka, czy przeżyje i to...

Oddech. Jakże mało tego powietrza. Boże drogi, że też tak straszne jest uczucie tonięcia, tak zimna, ohydna ta zielonkawa woda.

Nie, nie może pozwolić, żeby tak marnie mogło się skończyć. Czarne, czerwone, już nawet nie rude płyty, przed oczyma. Szarpnął się, jeszcze raz wparł się całym sobą w dziewczynę, dłońmi, nogami, nic nie pomaga, jej uchwyt silniejszy był niż jego nadwatłone siły. Znów zielonkawa, płuca rozsadza coś, czarne, czerwone płyty, już nie płyty, już całe płaszczyzny. Matka, depesza, domy, z aluminium, jasne jak słońce, jak niebo... A teraz czarno, tylko czarno...

Ona go jeszcze dusi, już nie tylko za szyję, za ramiona także, w pasie obłapuje, wszędzie, skąd człowiek może mieć tyle rąk, skąd, rudzielec...

I nagle oddech, powietrze, zerwał ucisk na szyi, już w ogóle nie ma tego ucisku. Powietrze, powietrze, woda, przełknąć, koniecznie przełknąć, znów tylko powietrze, pić, pić jak najgłębiej, jak najłapczywiej.

— Szymek, trzymaj się mnie! Mam ją, nie bój się. Zaraz nadpłynie Florek... Szymek, ogłuchłeś? Szymon! Szymon!

Teraz dopiero pojawił. To Lutek. Lutek jest tu. No tak, płynęli z Flokiem, fala odrzuciła ich na bok. Więc jednak uratują się, będą uratowani, on i ta ruda, brzydka, o twarz białej i powleczonej sinymi cieniami, o rękach jak kleszcze...

Wsparł rękę o bark towarzysza. Ale nie miał już siły, by drugim ramieniem wojować z wodą, nogi też mu zwały się bezwładnie, ciągnęły do dna.

— Florek, winduj babkę, tylko uważaj, żeby cię nie złapała jak Szymka... Ja jego holuję.

cdn

3

Zaopatrzeni w skierowa nie Wydziału Zatrudnienia, gdzie wycze kiwał kilka godzin, z tremą przekracza progi fabryki, która dla niego — kandydata na pracownika — jest „ziemią nieznana”.

„Kandydat na pracownika zgłasza się do sekcji personalnej, gdzie otrzymuje informacje co do wymaganych kwalifikacji, wynagrodzenia, dokumentów i formalności poprzedzających przyjęcie do pracy” — sucho stwierdza regulamin pracy jednego z grunwaldzkich zakładów przemysłu spożywczego.

— O jakie dokumenty i formalności chodzi? — pyta reporter kierownika sekcji personalnej.

— Kandydat na pracownika przed przyjęciem musi przede wszystkim poddać się badaniom lekarskim. Sprawa jest o tyle prosta, że mamy przyzakładową przychodnię posiadającą laboratorium analityczne; o tyle trudna, że na miejscu nie można dokonać wszystkich badań. Wymaga to korzystania z przychodni dzielnicowych, gdzie na wyniki analiz trzeba oczekiwać około 10 dni.

Łatwo sobie wyobrazić, jak długo musi wyczekać na wyniki badań ubiegający się o pracę w zakładzie, w którym nie ma przychodni. A przecież badania to tylko wstęp. Trzeba jeszcze dostarczyć kilka dokumentów. A potem wypełnić sporo formalności. Zawartość teczek personalnych, które udostępnia dziennikarzowi kierownik sekcji, odzwierciedla

Nowy pracownik w zakładzie

Antyadaptacja

mitrę starających się o pracę... Ukazuje ich drogę usianą papierkami.

A więc najpierw skierowanie z Wydziału Zatrudnienia. Potem podanie o przyjęcie do pracy.

— Właściwie po co? Skoro przyszedł ze skierowaniem...

— Taki wymóg formalny — mówi kadrowiec — chodzi o udokumentowanie faktu, że dobrowolnie podejmuje pracę.

Do podania dołączony jest — zyciorys.

— Urodziłem się 17 lutego 1932 roku z ojca Stefana i matki Praksey...

Następny dokument to wypełniony już w zakładzie obszerny kwestionariusz osobowy: „Data urodzenia — 17. II. 1932, imię ojca — Stefan...”

Dalej karta obiegowa. Pierwsza jej rubryka: „Data urodzenia: „Imię ojca”...

Irytuje to powtarzanie w kółko tych samych danych. Trzeba zrezygnować z wymagania życiorysów i opracować nowe blankiety pozostałych dokumentów.

— Wymagamy od kandydata — mówi — przedstawienia świadectwa pracy i opinii. A przecież ta ostatnia na wstępie podaje poprzednie jego miejsce pracy, pełnione funkcje i okres zatrudnienia, a więc dubluje się ze świadectwem pracy. Osobiście poprzedzającym na świadectwie. O-

gromna większość opinii, w drugiej części — poświęconej ocenie pracownika, mija się z prawdą (grzechociowe laurki) lub też zawiera nic nie mówiące ogólniki.

Dziennikarz przetrząsa następne dokumenty: deklarację służbową (w sprawie zachowania tajemnicy służbowej), umowę o pracę i zatrzymuje się przy karcie obiegowej. Z nią to całutki dzień kandydat na pracownika kursuje po różnych komórkach (zatrudnienia, finansowa, kasa zapomogowo-szkolowa, rada zakładowa itd. itd.)...

— „by uzyskać potrzebne mu informacje — wyjaśnia kadrowiec — Np. doraźnie zostaje przeszkolony w zakresie przepisów bhp i przeciwpożarowych.

To jest teoria. Zakłada duże dawki szczegółowych informacji z różnych źródeł. Wszelkie w jednym dniu. Niedobra teoria. A praktyka?

— Byliśmy z kartą obiegową również w radzie zakładowej — mówią dwie przed trzema tygodniami zaangażowane pracownice. — Nie zastaliśmy w radzie kierowniczej, był tylko jakiś zastępca. Bez słowa postemplował karty i wydał deklaracje członkowskie. Do chwili obecnej nikt z instancji związkowych z nami nie rozmawiał...

Zła teoria. Nie lepsza jednak praktyka. Rada zakładowa winna współdziałać z kierownictwem zakładu w przyjmowaniu pracowników. Współudział zaś to nie przybicie pieczętki, lecz wprowadzenie w środowisko nowych towarzyszy pracy, zainteresowanie działalnością zakładu, poinformowanie o przyjętych w danym kolektywie zwyczajach i normach postępowania.

Taką opieką dwóch młodych robotnic (a chyba nie stanowią one wyjątku) nikt nie otoczył. Dobrze chociaż, że od razu po trafieniu na stanowisko pracy zostały dokładnie poinstruowane co i jak mają robić. Są bowiem zakłady, w których nowo przyjęci pracownicy w pierwszych dniach blakają się niczym przysiółkowe piąte koło. Oto fabryczna antypedagogika, szczególnie destrukcyjna wobec młodych ludzi, którzy stawiają pierwsze kroki w zawodzie.

Prawie zawsze formalizm; często obojętność — niedobre, że takie właśnie wrażenie wynieść można z pierwszych zetknięć z zakładem pracy. Choćby datę, że pierwsze wrażenia są wrażeniami decydującymi. Mocno wbijającymi się w pamięć.

MICHAŁ LUCZAK

Następny sezon poznajskiej Filharmonii

Wyciągając wnioski z poprzednich sezonów kierownictwo Państwowej Filharmonii w Poznaniu przygotowało na najbliższy sezon plan repertuarowy, który znacznie się różni od poprzednich. Widać w nim dbałość o zaspokojenie upodobań i potrzeb słuchaczy, a także o kształtowanie kultury muzycznej publiczności i o kształcenie orkiestry w oparciu o klasykę. Plan ten ma nadto przygotować zespół muzyków do dwóch dużych wydarzeń jesieni 1967 r.: 20-lecia Filharmonii i V Międzynarodowego Konkursu Wykonawczego im. H. Wieniawskiego.

Zwróćmy najpierw uwagę na cykl, tak lubiany przez melomanów. Jeden cykl wypełnią kantaty Jana Sebastiana Bacha, drugi — „Pory roku” Vivaldiego (pierwsze całościowe wykonanie w Polsce), trzeci — poświęcony twórczości kompozytorów naszego miasta (jakże cenny!), czwarty — „Poezja i muzyka” (dla przykładu wymienimy tu recytację „Peer Gynta” wraz z wykonaniem suity Griega pod tym samym tytułem). Wreszcie tradycyjną Poznańską Wiosnę Muzyczną w kwietniu można by uznać za jeszcze jeden cykl.

Jeśli chodzi o wyjazdy nasza orkiestra symfoniczna da w stolicy normalny koncert (wykonując m. in. Florianą Dąbrowskiego „Muzykę symfoniczną”), a wraz z chórem wystąpi we wrześniu 1966 w Bydgoszczy na I Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Dawnej krajów Europy Środkowej i wschodniej.

Wracając zaś do repertuaru będzie się on opierał na „żelaznych” pozycjach klasyki i romantyki, natomiast z rzeczy nowszych usłyszymy „Święto Wiosny” Strawińskiego (na inaugurację), potem zaś „Tango” i „Polkę cyrkową” tegoż kompozytora (oba utwory niewykonywane nigdy w Poznaniu). Usłyszymy nadto IV Symfonię Hartmanna, „Chiniski flet” Tocha, „Pieśni neapolitańskie” Henza, „Wino” Albana Berga, „Diver timento” Belli Bartoka, „Metamorfozy” Suchonia, „Koncert na smyczki” Constantinescu, „Tańce z Galanty” Kodaly’ego, „Diver timento” Milko Kelemena, „Mathis der Maler” Hindemitha.

Kontynuowane będą Koncerty Poznańskie, nadto Filharmonia uczci 70 rocznicę urodzin Szabelskiego, 30 rocznicę śmierci Szymanowskiego, 20 rocznicę urodzin Karłowicza i 5 rocznicę śmierci Szeligowskiego. Natomiast z kompozytorów obcych Filharmonia uczci rocznicę: 125 urodzin Dvorzaka, 60 urodzin Szymanowskiego, 75 urodzin Honneggera i 175 śmierci Mozarta. Będzie to oczywiście związane z wykonaniem wybitnych dzieł tych kompozytorów, co jeszcze znacznie wzbogaci repertuar.

Oczywiście przez estradę Filharmonii przewinie się znowu cały zastęp światowych solistów polskich oraz obcych. Z tych ostatnich wymienimy: pianistów A. Schmidt (NRD), E. Contestabile (Włochy), R. Penneys (USA), M. Brucholierie (Francja), E. Auera (USA), M. Haas (Francja), skrzypków J. Voicu (Rumunia), M. Jaszewili (ZSRR), B. Gimpla (USA), L. Ara (Belgia), L. Kogana (ZSRR), śpiewaczkę murzyńską C. Lind say (USA), akordeonistę M. Ellegarta (Dania). Wystąpi też grupa młodych śpiewaków bułgarskich. Z dyrygentów obcych zobaczymy R. Wagnera (Austria), H. Kindlera (NRF) i A. Lombarda (Francja).

Powtórki koncertów płatkowych mają się teraz odbywać w soboty o godz. 18. Może to nareszcie przypadnie do gustu poznaniakom? Filharmonia zamierza nadal rozszerzać współpracę z chórami amatorskimi (m. in. wykona z nimi III Symfonię Nowowiejskiego i „Stworzenie świata” Haydna). Rozwija się także pomyślnie współpraca ze Związkiem Kompozytorów Polskich. Na zamówienie PF Woźniak napisał już „Koncert na trąbkę”, a Młodzieżowski „Koncert na obój”. Ta forma ma być rozwijana celem zachęcenia kompozytorów do pisania rzeczy popularnych, efektywnych, błyskotliwych, tego bowiem generalnie brak w repertuarach, z konieczności powtarza się stare dzieła. Ambitne zamierzenia Filharmonii zasługują na jak największe zainteresowanie melomanów. (ms)

Dnia 22 czerwca 1966 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 64, nasz ukończony mąż, tatuś, syn, brat, dziadek, teść i szwagier, śp.

Władysław Grzywacz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25 bm. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarnej na Starej. O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA 26633g

Dnia 21 czerwca 1966 r. zakończył swój pracowity żywot nasz dobry kolega, sumienny pracownik

BOGDAN TROCHA

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 czerwca 1966 r. o godz. 10.30 z kostnicy cmentarnej na Dębca przy ul. Błuszczej.

RADA ZAKŁADOWA — P.O.P. — DYREKCJA

Wojewódzkiego Szpitala Dziecięcego im. Bolesława Krzywiciwa w Poznaniu K4664

Dnia 22 czerwca 1966 r. zasnęła w Bogu po długich cierpieniach, nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 84, śp.

Eleonora Wandel

z domu Stefani

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25 bm. o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pograżeni

CÓRKI, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘCIOWIE, WNUKI I PRAWNUKI

Poznań, ul. Ks. Kordeckiego 12. 26613g

Dnia 20 czerwca 1966 r. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 81, śp.

Maria Garczyńska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 24 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Msza św. żałobna odprawiana zostanie w sobotę, dnia 25 bm. o godz. 8 w kościele Zmarłych w Wildzie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA 26576g

Poznań, ul. Różana 12 m. 3.

Sprzedaż

Foksterriery szorstkowłose, pełnorodowodowe — sprzedam. Tadeusz Adamski, Bedargowo, pow. Myślibórz. 9232p

Motocykl „Awo” 250 ccm, stan pierwszorzędny — sprzedam. Kolejowa 46 m. 21. 25616g

Wiolenczele — instrument mistrzowski — korzystnie sprzedam. Frackowiak, ul. Głogowska 335. 25667g

Korzystnie sprzedam 1500 pustaków żużlobetonowych „Alfa”, tel. 516-94, lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 25691g.

4 opony nowe, produkcji polskiej, do samochodu Wartburg, sprzedam. Oferta „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 25694g.

Nieruchomości

Chodzież! Przyjmuję zlecenia na kupno, sprzedaż gospodarstw, domków, parcel budowlanych. Półśrodkowo Nieruchomości, Stanisław Wiśniewski, Chodzież, Kochanowskiego 13, telefon 605. 25646g

Narodowy Bank Polski z zalemem zawiadamia, że w dniu 22 czerwca 1966 r. zmarł w wieku 47 lat

mgr Kazimierz Zbanyszek

kierownik Sekcji Kredytów Handlu, długoletni i zasłużony pracownik Oddziału NBP w Gnieźnie.

Zegnamy Go z serdecznym żalem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25 czerwca 1966 r. o godz. 17 na cmentarzu św. Piotra w Gnieźnie.

DYREKCJA I PRACOWNICY

Narodowego Banku Polskiego w Gnieźnie 26590g

W dniu 21. VI. 1966 r. zmarł nagle i nieoczekiwanie założyciel i dyrygent istniejącego od 42 lat Zespołu Mandolinistów „Lira” przy Radzie Zakładowej Cukrowni w Kościanie,

Franciszek Winowicz

W zmarłym straciłmy nieodżałowanego, wzorowego dyrygenta, niestrudzonego krzewiciela muzyki mandolinowej, wychowawcę młodzieży i serdecznego przyjaciela.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 24. VI. 1966 r. o godz. 18 z kostnicy szpitalnej w Kościanie.

CZŁONKOWIE

Zespołu Mandolinistów „Lira”

RADA ZAKŁADOWA

przy Cukrowni w Kościanie 26655g

MUZEUM

Archeologiczne (Mielżyńskiego 27/29) — g. 10-19.

Broni (Stary Rynek) — g. 10-15.

Historii m. Poznania — (St. Rynek) — g. 9-15.

Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 5) — g. 9-15.

Kultury i Sztuki Ludowej — g. 10-15.

Militarium (Cytadela) — g. 12-16.

Narodowe — Al. Marcinkowskiego — g. 9-18.

Przyrodnicze — (Swierczewskiego 19) — g. 9-16.

Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysłowa) — g. 10-15.

Biblioteka E. Raczyńskiego (Pl. Wolności 19) — „Ze skarbca postępowej myśli polskiej” — g. 10-15.

Galeria ZPAF — „Wystawa grafiki i rysunku sekcji malarstwa” — g. 10-18.

BWA (Stary Rynek) — wystawa grafiki J. Gaję, T. Jackowskiego, A. Pietucha z Krakowa i malarstwa Ildefonsa Houwalta — g. 10-19.

TPPR (Ratajczaka 37) — wystawa malarstwa i motyli barwnych „Kosmos” — g. 10-15.

Pawilon Meblowy (Swarzędz — ul. Wrzesińska nr 28) — XXVIII wystawa

„GŁOS WIELKOPOLSKI” 3

Nr 148 (6955) 24 VI 1966

DYŻURY

Państw. Szpital Kliniczny im. Pawłowa — intern. chirurg. okulistyka (Garbary 17, tel. 510-21).

Stacja Pogotowia Ratunkowego m. Poznania (Chelmonskiego 20) obsługa tylko na terenie Poznania wypaści uliczne w miejscach publicznych. tel. 99; nagłe zwołanie w domu — tel. 544-44 i 544-45; porady lekarskie, telefon 637-35.

Ambulatoria czynne: chirurgiczne — cała doba; pediatryczne i internistyczne — g. 15-23; stomatologiczne — g. 20-7.

Wojewódzka Stacja PR — (ul. Kościuszkowa 103, tel. 566-66).

Apteki: Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba); Dyżur nocny: Główna 53 i Starego 79.

Lekarz Weterynarii — Miejska Lecznica dla Zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — od 8-21 (w nocy — nagłe wypadki).

Pożegnanie najstarszych uczniów

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 88 przy ul. Swoboda przeszli wczoraj przy dźwiękach orkiestry WOW do kina „Grunwald”.

Tu bowiem odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego 1965/66 oraz wręczenie świadectw najstarszym uczniom siedmioklasistom, którzy od września br. przejdą do szkół zawodowych.

Do dzieci przemówił kierownik szkoły — H. Parysek. Złożył on szczególnie serdeczne życzenia tym uczniom, którzy rozpoczynają drugi etap w swoim życiu. Na 108 uczniów klas VII, szkołę opuszcza 70. Im też H. Parysek wręczył świadectwa. 20 wyróżniających się uczniów w nauce i pracy społecznej otrzymało z rąk przewodniczącego Komitetu Rodzicielskiego — płk. K. Franczuka — nagrody książkowe. Również za działalność w Szkolnym Kole Sportowym najlepsi otrzymali dyplomy.

W imieniu uczniów opuszczających mury tej szkoły podziękowanie wszystkim wychowawcom za troskliwą opiekę i życzliwość złożyła prymasowa klasa VII — Halinka Stefanowska.

Uroczystość, w której brali także udział przedstawiciele Komitetu Opiekunów (Zakłady Energetyczne Okręgu Zachodniego), zakończyła część artystyczna w wykonaniu uczniów.

Dzisiaj, w szkole nr 88 świadectwa otrzymają uczniowie wszystkich pozostałych klas. (a)

Nowe autobusy pod koniec roku

Poznańska komunikacja otrzymała w tym roku 40 autobusów marki „Jelcz” i 9 przegubowców. Nadejdą one do Poznania w IV kwartale br. Przegubowce skierowane będą na trasę kino „Bałtyk” — Ławica, gdyż właśnie tam brak jest ostrych zakrętów i wąskich ulic, na których autobus-przegubowiec nie mógłby się pomieścić. W związku z otrzymaniem nowego tabo-ru MPK planuje również przedłużenie linii nr 70 z Śródko do ul. Świerczewskiego. Istnieją pewne projekty zmian w układzie linii autobusowych w związku z przebudową ulic: Grochowskiej i Szpitalnej, ale będą one aktualne dopiero w przyszłym roku.

Ostatnio kilku naszych Czytelników telefonowało do redakcji z pytaniem, dlaczego autobusy do Strzeszyna nie kursują w dni powszednie między godz. 12 a 16. Według informacji udzielonych przez dyrekcję MPK autobusy te, skierowane są we wspomnianych godzinach na trasę miejskie, na których w tym czasie planuje ogromny tłok. Najpierw przecież trzeba przewieźć ludzi z pracy do domu. MPK nie posiada w tej chwili tyle autobusów, by można było równocześnie utrzymać wysoką częstotliwość na liniach miejskich i jednocześnie przewozić osoby pragnące wypocząć nad wodą. (st)

EHAD naszych artystów

13 kwietnia br. w artykule pt. „Usprawnianie administracji trwa — Bez żelaznej konsekwencji” stwierdziliśmy, że mimo widocznych zmian na lepsze w pracy aparatu administracyjnego rad występują nadal mankamenty. Takie jak np. niejednolite godziny przyjmowania petentów, niedostateczna kultura obsługi obywateli i brak troski o estetykę urzędowych lokali. Na naszą krytyczną publikację otrzymaliśmy odpowiedź od przewodniczącego Prezydium RN Poznania Jerzego Kujśki.

Prezydium Rady Narodowej m. Poznania zawiadamia, że wydana zalecenia przewodniczącemu prezydium DRN przywrócenia jednolitych dni i godzin przyjęcia interesantów we wszystkich bez wyjątku organach dzielnicowych oraz zwrócono uwagę na estetykę pomieszczeń biurowych i usunięcie

Nowe osiedle bez sklepu

Bonin sygnalizuje o brakach

Niedawno wprowadzili się lokatorzy do pierwszego spośród spółdzielczych wieżowców przy ul. Niestachowskiej (Bonin) na Winiarach. Jak nam jednak sygnalizują, niełatwe jest w dniach deszczu przedostanie się do budynków. Około 500 m. drogi trzeba przebyć w błocie. Liczne dziury w nie utwardzonej nawierzchni odstrasza kierowców taksówek, gdyż grozi połamaniem resorów. Niezbity przyjemnie są też tumany kurzu unoszące się znów w dniach upałów.

Ulice: Łazurowa, Błękitna i Bonin stanowią najkrótszą drogę do przystanku linii nr 11. Prócz tego, że są one niezbyt dobrze utrzymane, brak jednak na nich także światła.

Inna sprawa — to dojazd z wymienionego rejonu do miasta. Na przestrzni kilkuset metrów ul. Wołyńskiej obowiązuje ruch jednokierunkowy. „Ruch na tej ulicy jest minimalny i trudno zrozumieć, o pisze nam p. J. B. z ul. Niestachowskiej 50 — dlaczego trzeba nadrobić szmat drogi, pragnąc przejechać na Jeżyce, Solacz czy Gołecin? Można bowiem uczynić to wyłącznie przez ul. Obornicką”.

Jak zwykle w przypadkach oddawania do użytku nowych bloków mieszkalnych i tym razem nikt nie zwrócił się o szybkie zlokalizowanie w pobliżu bloków przy ul. Niestachowskiej jakiegoś kiosku z artykułami pierwszej potrzeby. W rezultacie — ponad setka pierwszych lokatorów musi po te towary biegać około pół kilometra.

Przedstawiliśmy bardzo krótko kłopoty lokatorów nowych poznańskich wieżowców na Winiarach. Zdajemy sobie sprawę, że od razu Krakowa nikt nie zbudował. Pisząc jednak o tych bólach mamy nadzieję, że odnotują je władze dzielnicy, by w miarę sił i możliwości finansowych usprawnić i dojazd do tego zakątka ul. Niestachowskiej i zaopatrzenie tego rejonu w artykuły przede wszystkim spożywcze.

Dobrze by jednak było, by przyszyliśmy wysiłkom władz miasta do dzielnicy towarzyszyły też dobre chęci zainteresowanych mieszkań-

NOT zaprasza

Biuro Informacji Technicznej NOT zawiadamia, że dzisiaj w hall nr 14 na MTP, I ptr. odbędzie się następujące prelekcje. Urządzenia transportu bliskiego, godz. 11 — omówienie i demonstracja filmowa szerokiego wachlarza dźwignów portowych i urządzeń przeładunkowych, godz. 11 do 13 — Turbosprężarki produkcji czechosłowackiej. Ekonomia — organizacja w WSE, ul. Marchlewskiego 146/150 godz. 17 — informacja o najnowszych maszynach biurowych produkcji NRD. (na)

Prezydium RN Poznania wydało zalecenia

okienek i barierek w lokalach, gdzie przyjmowani są interesanci (...)

Inne uwagi dotyczące niedostatków w działalności administracji terenowej m. Poznania wykorzystane zostaną w bieżącym instruktażu i kontroli wewnętrznej.

W oparciu o wspomniane w piśmie Prezydium zalecenia warto podać, że obowiązują następujące terminy przyjmowania interesantów przez wydziały: w poniedziałki i piątki od 13 do 17, a w wtorki, środy i czwartki — w godzinach od 9 do 13. Stale urzędujący członkowie prezydium i kierownicy wydziałów przyjmują natomiast obywateli w sprawach skarg i wniosków — w poniedziałki (od 9 do 11 i od 15 do 17) oraz w środy w godzinach od 9 do 11. Zasady te sprzecznym były zresztą już w uchwale Prezydium RN Poznania w 1964 roku. (ak)

ów. W takich przypadkach pomoc np. przy niwelacji terenu lub innych pracach daje tylko świadectwo społecznego wyrobienia. (c)

Dwa dni bez ciepłej wody

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 przystępuje dzisiaj do podłączenia do sieci centralnego ogrzewania kilku nowo ukończonych budynków na osiedlu im. K. Świerczewskiego. Prace prowadzone będą także w sobotę, 25 bm.

W związku z tym do mieszkań położonych w rejonie III (w obrębie ulic: Swoboda, Świerczewskiego, Bułgarska i Marcelińska) nie będzie — przez te dwa dni — dochodziła ciepła woda. (a)

Uff, jak gorąco



Znowu, według zapowiedzi Wicherka, ma nadejść fala upałów. Wczoraj przekonał się, że Wicherka ma chyba rację, bo słońce przyszywało solidnie. Urlopowicze zapewne cieszą się z tak pięknej pogody. Pracujący wolęliby nieco więcej chłodniejszych dni. Bo nie zawsze mogą oni skorzystać z przysnycu, jak to czyni na naszym zdjęciu — młoda dziewczyna.

Fot. — K. Przychodźki

Sobotni koncert dyplomantów PWSM

Z winy Państwowej Filharmonii do naszej notatki zapowiadającej sobotni koncert dyplomantów PWSM zakradł się błąd. Podczas koncertu wystąpi m.in. Ludomira Gruszewska — fortepian (a nie jak podano — Lubomira) z klasy doc. O. Dąbrowskiej, a nie z klasy prof. G. Konatkowskiej. Zainteresowanych Filharmonia przeprasza.

Wysokie zwycięstwo Olimpij

Piłkarze Olimpij w meczu o awans do II ligi, zagrani bezparto- nowo z jedenastką Nysy. Spotkanie, po bardzo ciekawym i uroz- maconym meczu, wygrali gospodarze w stosunku 7:2 (3:1).

A jeszcze przy stanie 3:2 dla Olimpij wazyły się losy. Kto wygra. Po okresie nacisku polskich piłkarzy, nastąpił energiczny zryw gwardzistów. Z chwilą zdobycia czwartej bramki, przez bardzo w tym dniu dobrze usposobionego Mariana Kaleta — gospodarze przejęli inicjatywę i górowali do końca spotkania.

Gwardziści zagrali we wszystkich liniach bardzo dobrze, szczególnie jednak w linii ataku. Tutaj wyróżnili się zdobywcą czterech bramek Kalet oraz zawsze skuteczny — Domagała.

Olimpia, po chwilowym zwolnieniu tempa w drugiej części zawodów, przystąpiła do generalnego ataku, kończąc mecz w pełni dla siebie zasłużonym zwycięstwem.

Zdobywcą najefektowniejszej, ostatniej bramki był po celnej centrze Marcinkowskiego — Komasa.

Bramki dla gości zdobyli: Małozyski i Radwański. (x)

Dla przypomnienia zamieszczamy poniżej wyniki środowu — czwartkowych rozgrywek o wejście do II ligi oraz aktualne tabele grupy II i III w których udział biorą poznańskie drużyny:

GRUPA I

Wyzwolenie — Avia 2:1
Stal St. Wł. — Górnik Jaw. 4:1
Lotnik Wr. — Włókniarz Ł. 2:1

GRUPA II

Wawel — Włókniarz Pab. 0:1
Górnik Radl. — Victoria Wałb. 3:0
Olimpia — Nysa 7:2

TABELA

1. Olimpia	3	6	16:5
2. Górnik	3	4	6:3
3. Wawel	3	3	2:1
4. Włókniarz	3	2	3:6
5. Nysa	3	2	5:11
6. Victoria	3	1	3:3

GRUPA III

Polonia Bydg. — Górnik Wojk. 3:1
Polonia W-wa — Arkonia 1:0
Warta — Bałtyk 0:1

TABELA

1. Polonia Bydg.	3	6	6:2
2. Warta	3	4	6:2
3. Bałtyk	3	3	1:1
4. Polonia W-wa	3	3	1:2
5. Arkonia	3	1	3:5
6. Górnik	3	1	4:9

GRUPA IV

Orzeł Międzyrz. — Okęcie 1:1
Lechia Szcz. — Start 1:6
Warmia Olszt. — ŁKS Łomża 6:0

TABELA

1. Polonia Bydg.	3	6	6:2
2. Warta	3	4	6:2
3. Bałtyk	3	3	1:1
4. Polonia W-wa	3	3	1:2
5. Arkonia	3	1	3:5
6. Górnik	3	1	4:9

Grunwald wygrał 1 punktem

W drugim dniu, rozgrywanych w Poznaniu, mistrzostw Wojska Polskiego w koszykówce juniorów uzyskano następujące wyniki:

Śląsk — Legia 65:54 (25:28)

Lublinianka — Flota 87:30 (36:18)

Grunwald — Zawisza 64:63 (34:25)

(t)

dalekopisem

AKADEMICKIE MISTRZOSTWA ŚWIATA W DZUDO

W Pradze rozpoczęły się pierwsze Akademickie Mistrzostwa Świata w dzudo. Startuje w nich 120 zawodników reprezentujących 18 krajów. Polacy wypadli słabo. W pierwszym dniu wyeliminowanych zostało 3 polskich zawodników: Czubrej, Chmiałkowski i Zysko.

JAPONCZYCY WYGRALI W KANADZIE

Po mistrzostwach świata w zapasach w stylu wolnym reprezentanci Japonii spotkali się w Vancouver z kombinowanym teamem amerykańsko-kanadyjskim, zwyciężając 18:10.

ZWYCIĘSTWO PIŁKARZY NRF

W obecności 76 tys. widzów odbyło się w Hannoverze międzynarodowe spotkanie piłkarzy NRF — Jugosławia. Zwyciężyli reprezentanci NRF 2:0 (1:0).

OGÓLNOPOLSKA SPARTAKIADA SZKOŁ GÓRNICZYCH

W Wałbrzychu zakończyła się IV ogólnopolska spartakiada szkół górniczych, w której startowało po nad 900 uczniów. Spartakiada rozegrana została w lekkoatletyce, siatkówce, koszykówce, piłce nożnej, piłce ręcznej i pływaniu. Warto dodać, że w eliminacjach szkolnych, udział wzięło ok. 40 tys. uczniów ze 130 szkół.

W punktacji ogólnej wygrało po raz trzeci z rzędu Dolnośląskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego, zdobywając łącznie 81 pkt. i trzymając na własność puchar mistrza górnictwa i energetyki — Jana Mitreli. Drugie miejsce zajęło Dąbrowskie ZPW — 70 pkt. trzecie, Zabrzeńskie ZPW — 67 pkt., a czwarte Bytomskie ZPW — 60 pkt. (t)

Plenum ZD ZMS na Grunwaldzie

W tych dniach odbyło się plenum Zarządu Dzielnicowego ZMS Grunwald, na którym omówiono pracę kół szkolnych ZMS. W punkcie obrad dotyczącym spraw organizacyjnych przyjęto rezynację do tymczasowego przewodniczącego ZD Mariana Grossmana, który przechodzi na inne stanowisko. Plenum wybrało nowego przewodniczącego. Został nim Jan Matschi.

W obradach uczestniczył I sekretarz KD Grunwald — Marian Jakubowicz. (x)

INFORMUJEMY

Na kolejnym „Wieczorze ogrodni czego klubu dyskusyjnego” odczytał pt. „Jak zmusić wino do owocowania” wygłosił prof. J. Wierszyński. „Wieczór”, organizowany przez Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Ogrodnictwa — Oddział w Poznaniu oraz Centralę Spółdzielni Ogrodniczych — Okręg w Poznaniu odbędzie się dzisiaj o godz. 17.30 w świetlicy Palmiarni, wejście z ul. Matejki.

Zakład Energetyczny Poznań-Miasto informuje, że w związku z przeprowadzanymi pracami eksploatacyjnymi 24. 6. 66 r. w czasie od godz. 8 do godz. 14 nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej dla ulic:

Szydlowskiej, Błękitnej, Przesław, Łazurowej, a 25 bm. w czasie od godz. 8 do 13 dla ulic:

Wołyńskiej prawa strona od Al. Małopolskiej do Pl. Czackiego, Wojska Polskiego od Wołyńskiej do Nad Potokiem, Spiewaków od Wołyńskiej do Nad Potokiem, Wiece, Mazowieckiej od Wołyńskiej do Ślaskiej, Al. Małopolskiej od Wołyńskiej do Ślaskiej, Podolskiej, Ślaskiej, lewa strona od Podolskiej do Wojska Polskiego. M 4132

MO poszukuje poszkodowanego

Komenda Dzielnicowa MO Wilda prowadzi dochodzenie w sprawie pobicia w kwietniu br. w godzinach wieczornych przy końcowym przystanku tramwajowym w Starej jeździe i kradzieży jemu zegarka „Ruhla” oraz około 40 zł gotówki.

Osoba pokrzywdzona proszona jest o zgłoszenie się w KD MO Wilda, ul. Dzierżyńskiego 189/191, pokój 9 w godz. od 9 do 15. (na)

Czerwiec	Jana
24	Słońce: 3.30—20.15
piątek	

TEATRY

POLSKI — g. 19.30 „Sen nocy letniej”; NOWY — g. 19.30 „Z miłości się umiera”; OPERA — g. 20 „Bal Maskowy”; OPERETKA — g. 19.30 „Eksportowa żona”; MARCINEK — g. 17 „Bija dzwony”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 — „Dzielnica kraków” (szwedzki, 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.30 „Ostatni zachód słońca” USA, 14 l.); BAŁTYK — g. 17, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Sobótka” (pol., 14 l.); CZTERNASTKA — nieczynne; GONG — g. 10 i 12 — „Sprawa o załatwienie” (pol., 7 l.); g. 16, 18 i 20 „Pan do towarzys-

stwa” (franc., 16 l.); GRUNWALD g. 17 i 19.30 „Niekończąca” (pol., 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30 i 13 „Zmierzch czarowników” (pol., 11 l.); g. 15.30 „Jutro Meksyk” (pol., 14 l.); g. 18 i 20.15 „Ptaki” (USA, 16 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 — „Yokmok” (pol., 16 l.); KOSMOS — g. 18 „Przemienieło z wiatrem” (USA, 14 l.); MALTA — g. 16 „Spotkanie na przeprawie” (radz., 14 l.); g. 18 i 20 „Miłość blondynki” (czeski, 18 l.); MINIATURA — g. 15, 17.30 i 20 „Trzej muskietierowie” (I s., franc., 16 l.); OLIMP — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Czarny tulipan” (franc.-włoski, 14 l.); OSIEDLE — g. 15 „Królew- na i rybak” (czeski, 7 l.); g. 18 i 20 „Zabłakana w Rzymie” (włoski, 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 „Na pokładzie stanął kapitan” (radz., 11 l.); g. 20 „Morderca na urlopie” (jug., 16 l.); PALACOWE — g. 9, 12.30, 16 i 19.30 „Faraon” (pol., 16 l.); PRZYJAŹN — g. 15.30, 18 i 20.15 „Lecą żurawie” (radz., 16 l.); RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Dwaj z Tek- sasu” (USA, 11 l.); RUSALKA (Szwajczerz) — g. 17 i 19.30 „W kra- ju Komanczów” (USA, 16 l.); SCA-

LA — 16, 18 i 20 „Niagara” (USA, 16 l.); TEŻA — g. 16 „Latawiec z końca świata” (franc., 7 l.); g. 18 i 20 „Niedziela sprawiedliwości” (pol., 16 l.); WARTA — g. 10, 12 i 14 „General” (USA, 9 l.); g. 16.30 i 20.15 „Eroica” (pol., 16 l.); g. 19 Przegląd filmów turystycznych (wstęp wolny); WZASO- WICZ (Puszczykowo) — g. 17 i 19.15 „Zbrodnia doskonała” (franc., 16 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Wehikuł czasu” (USA, 16 l.); WRZOS (Lubon) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „Kobiety strzeżcie się” (franc., 16 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 „Londyn 1953”.

KONCERTY

PARK KASPRZAKA — g. 18 — Koncert Zespołu Pieśni i Tańca z Ołoboku pow. Ostrów Wlkp.

RADIO

PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF (do g. 19 i od 23 do 3) 69.74 MHz; 8.15 Gra Zespołu „Trzy słońca”; 8.49 „Dr Zabiniński przed mikrofonem”; 9.20 Muz. popularna; 9.40 Dla

przedszkoli pt. „Nad morzem”; 10 Kalejdoskop kulturalny; 10.30 „Rym i melodia”; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.10 Muz. ludowa narodów radzieckich; 12.25 Rolniczy kwadrans; 12.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 13.40 „Swojskie melodie”; 14 Public. międzynarod.; 14.20 „Klub Przyjaciół Piosenki”; 15.05 Kaszubskie mel. ludowe; 15.30 Pieśń o Sobótce w wyk. Chóru Rozgłośni Wrocł. PR; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 Konc. dnia; 18.45 Kurs jęz. rosyjskiego; 19.30 Konc. żywcem; 20.15 Transm. konc. z Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu; 23.15 Nowości Programu III; 0.05 Program nocny ze Szczecina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 497 m i UKF 66.62 MHz: 8.15 Kurs jęz. franc.; 8.35 Aud. Red. Społ.; 8.55 Konc. dnia; 9.40 Z życia ZSRG; 10.05 Muzyka operowa; 10.50 „Mia- sto” odc. 2 pow.; 11.10 „ABC ekono- mii”; 11.25 Piosenki i mel. filmo- we; 12.30 Kultura pilnie poszuki- wana; 14 Muz. franc.; 14.30 „List

ze Śląska”; 14.45 „Błękitna szta- feta”; 15 Muz. ludowa różnych nar- odów Azji; 15.30 Dla dzieci odc. 11 pow. pt. „Kapitan Tornado”; 16.05 Felieton Red. Społ.; 17.50 Audycja sportowa „Chodzi o bez- cenny skarb — ludzkie życie”; 18.20 Wielkop. aktualn. turyst.; 18.25 „Archibald i przemysłowcy”; 18.45 „Klub Entuzjastów Nowo- czesności”; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 Odtworzenie Konc. Symf. Państw. Filharmonii im. K. Szymanowskiego w Krakowie; 21.42 Muz. tan.; 22.05 „Tyran” słuch.; 23.05 „W jazzowej piwnicy”; 23.25 „Reportaż z drugiego dnia IV Festiwalu Polskiej Piosenki w O- polu”.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5, 6.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21.12, 23.50.

TELEWIZJA

PIATEK: 16.15 22 lekcja jęz. ang.; 16.45 Transmisja TV ze Stadionu w Pradze czeskiej (Praga); 17.40 „Miś z okienka”; 17.55 „Flip i

Flap” w filmie pt. „Synowie pu- styni”; 18.45 „Tramp” (Gdańsk); 19.20 Dobranoc i dziennik; 20 — „Przyjęta oferta”; 20.15 Festiwal piosenki w Opolu; 21.10 W prze- rwie Festiwalu „10 minut recen- zji” — przed kamerą W. Zukrow- ski; ok. 22.15 Dziennik; 22.25 Wian- ki na Wiśle — relacja filmowa — (W-wa).

SOBOTA: 10 „Cytrynowy drops” — film fab. prod. USA (I. 16); 15.20 22 lekcja jęz. rosyjskiego; 15.45 Wychowanie fizyczne naszych dzieci; 16 Program tygodnia; 16.15 Film krótkometrażowy; 16.30 „Fes- tyn morski” — transm. z Central- nych Uroczystości „Dni Morza” w Pucku; 18 Film z serii „Bonan- za”; 18.50 „Po szóstę” — młodzie- żowy klub TV; 19.20 Dobranoc i Monitor; 20 Echo Tygodnia; 20.15 Festiwal piosenki w Opolu; ok. 21.10 Dziennik TV; 22.15 Wiadom. sport.; 22.25 „Cytrynowy drops” — fab. film prod. USA (I. 16).

Zastrzeżenie prawo zmian w programie.